

# APTEKI KRAMARSKIE, KRAMY APTECZNE, CZY PUNKTY SPRZEDAŻY LEKÓW?

*mgr farm. Zenon WOLNIAK*

Na przestrzeni dziejów ludzkość narażona była na różnego rodzaju choroby, które niejednokrotnie obejmowały znaczne tereny. Mówiono wtedy o morowym powietrzu, zarazie czy epidemii. Walkę z tymi zagrożeniami i leczenie chorych podejmowali ludzie, którzy sami musieli przyrządzać lekarstwa swoim pacjentom. Łączyli oni funkcje lekarza i aptekarza – byli to lekarzo-aptekarze [1]. Lekarzo-aptekarze przyrządzali lekarstwa w swoich aptekach, które nazywamy aptekami lekarskimi.

Aptekę lekarską mógł otworzyć tylko doktor medycyny, który miał świadectwo fakultetu medycznego, czyli był promowany [2] albo aprobowany [3] na uniwersytecie. Uruchomienie takiej apteki nie wymagało żadnego przywileju ani pozwolenia odnośnych władz. Apteki lekarskie wchodziły w zakres kompleksowej praktyki lekarskiej, jaką prowadzili lekarzo-aptekarze.

Na podobnych zasadach funkcjonowały także apteki klasztorne. A. Badurski w raporcie opracowanym po kontroli aptek ogólnodostępnych (świeckich) w Krakowie tak pisze o aptekach klasztornych [4]: *apteki (...) klasztorne otwierane bywają bez żadnego pozwolenia.*

W Poznaniu w roku 1446 lekarz Jakub sprzedał aptekę z całym urządzeniem aptekarzowi

Marcinowi [5]. Określenie „z całym urządzeniem” wskazuje, że apteka lekarska była zaopatrzona w surowce apteczne i wyposażona w sprzęt oraz utensylia zgodnie z ówczesnymi wymogami formalnymi i prawnymi.

L. Kostrzeński, badając dzieje aptekarstwa w Wielkopolsce,

stwierdził, że apteki ogólnodostępne powstawały w wyniku przekształcenia aptek prowadzonych przez lekarzy [6]. Pisząc o aptece Marcina w Poznaniu, podkreśla: (...) *apteki prywatne, do lekarzy praktycznych, tak jak do Jakóba, należące, które z biegiem czasu przekształcone zostały*



Rys. Joanna Kossuth

Laboratorium apteczne. Rysunek wykonano na podstawie drzeworytu polskiego z I połowy XVI w. S. Falimisz, „O ziołach i mocy gich”, Cracoviae 1534

► *w apteki publiczne* [7] (ogólnodostępne – przyp. Z.W.).

Powszechna jest teoria, która opisuje powstanie pierwszych aptek oraz zawodu aptekarza jako wynik rozwoju miast, różnicowania się placówek rzemieślniczo-handlowych i specjalizacji w poszczególnych branżach towarowych, w tym w branży zajmującej się wytwarzaniem i sprzedażą lekarstw. Teoria ta utrzymuje, że apteki wywodzą się z kramów aptecznych, a zawód aptekarza z zawodu kupieckiego [8, 9]. Brak jest jednak danych źródłowych, które potwierdzałyby taką teorię. Natomiast kramy jako punkt detalicznej sprzedaży towarów różnych branż były znane od dawna. Lokalizowano je na „terytorium” [10] na „miejscu pańskim” [11] czyli w miejscach publicznych, tam, gdzie były organizowane targi i jarmarki. Funkcjonowanie kramów aptecznych obok kramów, które sprzedawały towary powszechnego użytku, wymaga wyraźnego określenia sposobu realizacji zadań, które są właściwe aptekom i zawodowi aptekarskiemu. W obrocie lekarstwami podstawowe znaczenie mają: miejsce wytwarzania lekarstw sprzedawanych w kramach aptecznych, kto wytwarzał lekarstwa sprzedawane w kramach aptecznych, jakie były kwalifikacje osób, które sprzedawały lekarstwa w kramach aptecznych.

Informacje dotyczące wytwarzania i sprzedaży lekarstw stanowią tylko uzupełnienie postanowień w aktach prawnych, które dotyczą organizacji aptekarstwa w ramach systemu społeczno-gospodarczego danego okresu dziejów.

### USTAWA MIASTA MARSYLII DOTYCZĄCA MEDYCyny Z 1253 ROKU

Ustawa ta określa, między innymi, organizację systemu sprzedaży oraz warunki wytwarzanie dobrych i bezpiecznych lekarstw [12]. Postanowienia ustawy miały charakter obligatoryjny. Aptekarze zostali zobowiązani do złożenia przysięgi, że pracę w aptece będą wykonywać sumiennie, zgodnie z postanowieniami ustawy i ówczesnym stanem wiedzy aptekarskiej. Odebranie przysięgi przez członków Rady Miasta było potwierdzeniem kwalifikacji aptekarza do wykonywania tego zawodu. W ustawie postanowiono: (...) *iz wszelkie preparaty, syropy i powidelka, jakiegokolwiek będą robić i sprzedawać sami lub ktoś inny za nich lub w ich imieniu w domach lub w swych aptekach lub gdziekolwiek w Marsylii czy na jej terytorium, sporządzać będą sumiennie (...), że zachęcą do złożenia takiej samej przysięgi wszystkich swoich uczniów i posłańców.*

Ten fragment ustawy wyraźnie wskazuje, że lekarstwa wytwarzane w aptece mogą być sprzedawane także poza apteką, *gdziekolwiek w Marsylii czy na jej terytorium*, czyli na placach publicznych, na targach i jarmarkach, gdzie były wystawiane kramy z towarami różnych branż.

Ustawa ta dała aptekarzom prawo prowadzenia sprzedaży lekarstw także w formie kramarskiej. Sprzedawcami w kramach aptecznych byli pracownicy aptek. Kramy apteczne były dodatkowymi punktami sprzedaży lekarstw określonych aptek.

W Polsce system wytwarzania i sprzedaży lekarstw był podobny do systemu przedstawionego

w ustawie miasta Marsylia. Lekarstwa wytwarzano w aptekach, a sprzedawano je w aptekach i kramach aptecznych.

### PRZYWILEJ APTEKARZY I KRAMARZY PRZEMYSKICH Z 1591 ROKU

Aptekarze i kramarze (*pharmacopolaie et institores*) przemyscy zwrócili się do króla, aby zakazał kramarzom z innych miast sprzedaży swoich towarów na targach i jarmarkach w Przemyślu [13]. Twierdzili oni, że kramarze z innych miast nie ponoszą żadnych opłat na rzecz miasta, a ich działalność handlowa stanowi dużą konkurencję dla miejscowych aptekarzy i kramarzy. Aptekarze obawiali się przede wszystkim konkurencji, jaką stanowiły kramy apteczne z innych miast. Król w nadanym przywileju postanowił, że na jarmarkach publicznych, to jest w dni z góry ustalone na cały rok, kramarze z innych miast mogą sprzedawać wszystkie swoje towary. Natomiast w pozostałe dni w roku tylko te towary, których nie mają aptekarze i kramarze przemyscy. W przywileju tak to określono: (...) *towary, które także w oficynach i kramach przemyskich aptekarzy i kramarzy znajdowałyby się, nie odważył się ani otworzyć na sprzedaży wystawiać, ani też potajemnie.*

Użyty w przywileju zwrot „w oficynach i kramach przemyskich aptekarzy i kramarzy” ma szczególne znaczenie, ponieważ oznacza on, że oficyny i kramy mieli przemyscy aptekarze, a także oficyny i kramy mieli przemyscy kramarze. Aptekarze sprzedawali lekarstwa w oficynach (aptekach) i kramach aptecznych. Lekarstwa w kramach sprzeda-

wali sam aptekarz albo pracownicy apteki, czyli uczeń aptekarski, lub jak to określano – „czeladź aptekarska starsza” [14]. Termin „oficyna”, który występuje w przywileju przemyskim, oznacza oficynę aptekarza, a także oficynę kramarza. Starożytni Rzymianie stosowali ten termin na określenie warsztatu lub drobnej wytwórczości. W. Roeske, pisząc o tym terminie, zauważa [15]: (...) *slusnie wykorzystano ten termin (oficyna) już w średniowieczu dla ówczesnych jednoizbowych aptek.*

Stosowane wówczas terminy „oficyna aptekarska” czy „apteka” nie były jednoznaczne, nie wskazywały na znaczenie, jakie apteka ogólnodostępna miała w procesie leczenia chorych. Pierwsze próby określenia prozdrowotnego charakteru apteki podjęła komisja poselska, która obradowała w Krakowie w 1633 roku [16].

Konflikty między aptekarzami i kramarzami, którzy sprzedawali korzenie, zioła i niektóre leki, występowały również w innych miastach. Aptekarze zarzucali kramarzom nieuczciwą walkę konkurencyjną i nietypowe zachowania w oferowaniu swoich preparatów i surowców roślinnych.

### PETYCJA APTEKARZY TORUŃSKICH DO RADY MIEJSKIEJ Z 1735 ROKU

Petycja ta dotyczy kramarzy aptecznych z innych miast, którzy na jarmarkach w Toruniu sprzedawali swoje preparaty i leki [17]. Aptekarze toruńscy domagali się od rady, aby ta nie pozwoliła (...) *na dalsze wystawianie na jarmarkach obcemu korzennikowi, który sprzedawał swoje leki na*

*poprzednim i obecnym jarmarku. Jest to człowiek niedoświadczony, a jego compositiones są złe, z wyjątkiem tych specyfików, co do których ma testimonium i aprobatę Fakultetu Królewskiego (Uniwersytetu w Królewcu – przyp. Z.W.); jednakże te dokumenty wystawione są na jego teścia.*

Dokument ten można traktować jako protokół z kontroli kramu aptecznego. Jest on jednak bardzo ważny, bo pokazuje formalno-prawne uwarunkowania sprzedaży środków leczniczych i leków w kramach aptecznych. Stanowi również świadectwo dokonania fachowej oceny przez ap-

tekarzy oferowanych leków w kramie aptecznym. Leki, które sprzedawał korzennik w imieniu swego teścia, miały świadectwo (*testimonium*) i były dobre – stwierdzają aptekarze. Teść korzennika miał zaświadczenie (*aprobatę*) uniwersytetu, czyli potwierdzenie kwalifikacji doktora medycyny. W swojej pracy zawodowej łączył on funkcję lekarza i aptekarza i jako lekarz-aptekarz wytwarzał leki, które w jego imieniu sprzedawał zięć poza apteką, w kramie aptecznym. Sprzedawca leków – jak stwierdzają aptekarze – był człowiekiem niedoświadczonym.



Rys. Joanna Kossuth

Publiczne przyrządzenie teriaku w Wenecji. Rysunek wykonano na podstawie drzeworytu z XVI w. H. Brunschwig, „Das Buch der waren Kunst zu destillieren”, Strasburg 1512

► W tym czasie doświadczenie w dziedzinie lekarstw można było zdobyć w aptece ogólnodostępnej albo w aptece lekarskiej. Doświadczeni sprzedawcy w kramach aptecznych byli więc pracownikami poszczególnych aptek.

Prawo sprzedaży lekarstw poza stałym miejscem pobytu mieli również lekarzo-aptekarze królewscy. W przywileju nadanym aptekarzom toruńskim w 1576 roku przez króla Stefana Batorego postanowiono między innymi: (...) *Wszelako wolno będzie – skoro zdarzy się nam lub naszym następcom być z dworem w Toruniu – innym, którzy razem z naszym dworem przebywają, leki sprzedawać* [18].

Natomiast w roku 1725 Szembekowa z Leszczyńskich wypozażyła infirmerię (aptekę klasztorną) Kolegium Jezuickiego w Łomży w lekarstwa z własnej apteki oraz lekarstwa sprowadzone od lekarza królewskiego Gajera [19].

W tamtych czasach wymiana towarowo-handlowa i życie społeczno-gospodarcze toczyło się na placach publicznych, czyli w miejscach, gdzie organizowano targi i jarmarki. Były to atrakcyjne miejsca sprzedaży wszelkich towarów, w tym sprzedaży lekarstw. W warunkach wolnej konkurencji aptekarze korzystali również z form sprzedaży powszechnych w ówczesnym systemie obrotu towarowego. W swojej działalności dążyli oni do niezależności ekonomicznej, która dawała poczucie stabilizacji i możliwości rozwoju apteki oraz świadczenia usług na rzecz zdrowia ludności zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy aptekarskiej.

### KONSTYTUCJA SEJMOWA PRETIA RERUM Z 1633 ROKU

Sejm koronacyjny Władysława IV w 1633 roku uchwalił w Piotrkowie konstytucję *Pretia Rerum* (ceny rzeczy). Konstytucja ta była poświęcona porządkowaniu cen w całym kraju [20], w tym również cen na lekarstwa sprzedawane w aptekach i kramach. Do wykonania uchwalonych postanowień sejm powołał komisje poselskie. Jedną z takich komisji obradowała w Krakowie. Wśród prac tej komisji znalazły się również istotne sprawy dotyczące aptekarstwa. W przyjętej uchwale z dnia 24.06.1633 r. komisja postanowiła: (...) *aby nikt nie ważył się w mieście Krakowie apteki lekarskie otworzyć ani lekarstw sprzedawać, który by wprzód a Medica Facultatae Academiae Cracoviensis egzaminowany i przywilejem osobnym aprobowany by nie był.*

Użycie w uchwale poselskiej terminu „apteka lekarska” wobec apteki ogólnodostępnej prowadzonej przez aptekarza wskazuje bardzo wyraźnie, że taka apteka zajmuje się wytwarzaniem i sprzedażą lekarstw. Było to ważne podkreślenie, bo w tym czasie termin „apteka” nie był jeszcze jednoznaczny. Podkreślenie medycznego charakteru apteki ogólnodostępnej jest poszukiwaniem takiego określenia, które byłoby adekwatne do jej funkcji w społeczeństwie, a jednocześnie wyróżniało aptekę spośród innych placówek handlowych. Można więc przyjąć – jak sugeruje A. Drygas – że jest to początek wprowadzenia określenia apteki jako *officina sanitatis* – apteka zdrowotna [21].

Krakowska uchwała poselska zobowiązywała również osoby pracujące w aptece do corocznej weryfikacji swoich kwalifikacji: (...) *Czeladź aptekarską starszą, to jest tę, która lekarstwa komponuje i na miejscu pańskim wydaje, także obligujemy, aby co roku in examine bywali..*

Terminy „lekarstw sprzedawać” i „lekarstw na miejscu pańskim wydawać” są w uchwale stosowane zamiennie i oznaczają tę samą czynność – sprzedaż lekarstw. Aptekarz poza sprzedażą lekarstw w aptecę może je również sprzedawać „na miejscu pańskim”, czyli na placach publicznych w czasie trwania targów i jarmarków w kramie aptecznym.

### ROZDZIELENIE ZAWODU LEKARZA OD ZAWODU APTEKARZA

Rozdzielenie funkcji lekarzo-aptekarza na zawód lekarza i zawód aptekarza nastąpiło na terenie całego Królestwa Sycylii w 1240 roku na podstawie konstytucji cesarza Fryderyka II Hohenstaufa [22]. Zmienił się dotychczasowy status lekarzo-aptekarza na status lekarza i status aptekarza. Lekarzo-aptekarze, którzy wybrali zawód lekarza, nie mieli prawa wytwarzać lekarstw, a lekarzo-aptekarze, którzy wybrali zawód aptekarza, nie mieli prawa leczyć. Pierwszymi aptekarzami byli lekarzo-aptekarze. Apteki lekarskie, które prowadzili lekarzo-aptekarze po rozdzieleniu zawodu lekarza od zawodu aptekarza, uzyskały status samodzielnej placówki i funkcjonowały nadal jako apteki ogólnodostępne. Prowadzili je pierwsi aptekarze, którym

konstytucje Fryderyka II nadały pełną niezależność zawodową.

Proces organizacji aptekarstwa w samodzielną społeczność zawodową przebiegał bardzo wolno i trwał bardzo długo. W Polsce jeszcze w XVIII wieku byli lekarzo-aptekarze. Obok licznych już aptek ogólnodostępnych prowadzonych przez aptekarzy były wciąż apteki lekarskie prowadzone przez lekarzo-aptekarzy [23].

**Na podstawie przytoczonych przekazów źródłowych można zatem stwierdzić, że apteki ogólnodostępne wywodzą się z aptek lekarskich, a zawód aptekarza z zawodu lekarza. Natomiast apteki kramarskie czy kramy apteczne były tylko dodatkowymi punktami sprzedaży lekarstw pochodzących z określonych aptek ogólnodostępnych bądź aptek lekarskich.**

#### Piśmiennictwo:

1. Roeske W.: *Ewolucja pojęć apotheca i apothecarius w Polsce w wiekach średnich*. Farm. Pol. 1967. 4. s. 307.
2. Rostafiński S., Moska D.: *Etyka farmaceutyczna*. Warszawa 1986, s. 62.
3. Rostafiński S., Moska D., *ibidem*, s. 61.
4. Rembieliński R., Kuźnicka B.: *Historia farmacji*. Warszawa 1972, s. 195.
5. Roeske W.: opr. cyt. s. 308 (zobacz również: Kostrzeński L.: *Materiały do historii aptek wielkopolskich*; Warszawa, 1929, s. 64).
6. Kostrzeński L.: *Materiały do historii aptek wielkopolskich*, Warszawa, 1929, s. 64.
7. L. Kostrzeński L. – *ibidem*.
8. Rembieliński R.: opr. cyt. s. 175.
9. Drygas A.: *Kształtowanie się podstaw prawnych aptekarstwa w przekroju dziejowym. Studia nad podstawowymi źródłami do dziejów farmacji europejskiej i polskiej*. Rozprawa habilitacyjna. Vol. I. wiek XII-XVIII. Gdańsk, 1995, s. 66.
10. Drygas A.: opr. cyt. s. 22.

11. Roeske W.: *Apteki polskie*, Wrocław, Warszawa, Kraków, 1991, s. 74.
12. Drygas A.: opr. cyt. s. 21-23.
13. Drygas A.: opr. cyt. s. 115.
14. Roeske W.: opr. cyt. s. 75.
15. Roeske W.: opr. cyt. s. 97.
16. Roeske W.: opr. cyt. s. 74-76.
17. Rostafiński S., Moska D.: opr. cyt. s. 61.
18. Drygas A.: opr. cyt. s. 112.
19. Załęski St.: *Jezuici w Polsce*, Kraków, 1905, T. cz. 3.
20. Roeske W.: opr. cyt. s. 74.
21. A. Drygas A.: opr. cyt. s. 135.
22. Drygas A.: opr. cyt. s. 36-40.
23. Rostafiński R., D. Moska D.: opr. cyt. s. 62.



Elew farmaceutyczny w trakcie nauki wykonywania leku w XIX-wiecznej francuskiej izbie recepturowej